

WRZESIEŃ W GRUPIE SKRZATÓW



Pierwszy dzień w przedszkolu rozpoczęliśmy od poznania naszych pań – pani Danusi i Marzeny, które czekały na nas, witając wszystkie dzieci, które rozpoczynały swoją przygodę z przedszkolem. Wcześniej odwiedziliśmy jeszcze szatnię, gdzie zawiesiliśmy swoje sweterki i



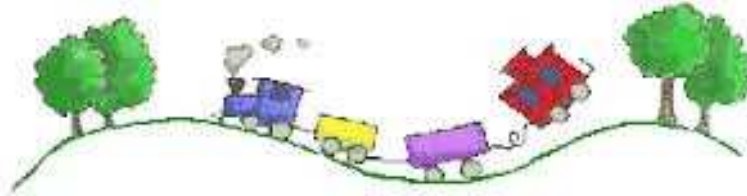
kurteczki oraz zamieniliśmy buciki na pantofelki. Okazało się że w naszej grupie jest dużo kolegów i koleżanek, bardzo miłych i chętnych do zabawy. Zobaczyliśmy też naszą kolorową salę, w której znajdowało się dużo ciekawych zabawek. Od razu przystąpiliśmy

do zabawy, choć trudno było nam rozstać się z rodzicami i nawet pojawiły się łezki w naszych oczach. Ale jak zobaczyliśmy, że pobyt w przedszkolu może być naprawdę interesujący, to od razu humorki nam się poprawiły. Byliśmy także ciekawi jak wyglądają inne pomieszczenia w przedszkolu, zwiedzając kuchnię, łazienkę i salę „Chochlików”.



Każdy z nas przydzielony ma swój znaczek rozpoznawczy w szatni i w łazience, dzięki któremu wiedzieliśmy gdzie jest nasz ręczniczek i gdzie szukać własnych ubranek. Tego dnia dowiedzieliśmy się też, że w przedszkolu są pyszne śniadanka, obiadki i podwieczorki, które z chęcią będziemy zjadać, żeby wyrosnąć na dużych przedszkolaków. Jest też czas na odpoczynek, gdzie na kolorowych leżaczkach wszyscy z chęcią zasypiamy, słuchając kołysanek i bajek czytanych przez naszą panią. Tak bardzo spodobał nam się pierwszy dzień w przedszkolu, że postanowiliśmy na stałe zagościć w grupie Skrzatów, bo taką właśnie nazwę nosi nasza grupa. Kolejne dni upłynęły nam w

miłej atmosferze. Aby utrwalić imiona naszych kolegów, bawiliśmy się wspólnie w różne ciekawe zabawy, a najbardziej chyba w pamięci utkwiała nam zabawa „Idzie wąż”, którą od czasu do czasu do tej pory nucimy. Nauczyliśmy się też ustawiać w pociąg, śpiewając przy tym wesoło, dobrze znaną wszystkim piosenkę „Jedzie pociąg”.



Nie obyło się też bez szeregu innych zabaw integracyjnych takich jak: „Wesoła myszka” czy „Witaj Haniu”. Odwiedziliśmy też kolejne miejsce, długo przez nas wyczekiwane czyli plac zabaw. Uczyliśmy się bezpiecznego korzystania ze znajdujących się tam urządzeń, formowaliśmy też babki z piasku i bawiliśmy się razem w bajkowym domku. Kolejnego dnia czekała nas niespodzianka, gdyż w naszym przedszkolu zagościł teatrzyk kukiełkowy. Z wielkim zainteresowaniem oglądaliśmy przedstawienie pt. „Bajka o rybaku i złotej rybce”. Pozowaliśmy też do zdjęć na drewnianym rowerku, z kapeluszem na głowie. Zdjęcia wyszły znakomicie i bardzo podobały się naszym bliskim. Z racji tego, że bardzo lubimy śpiewać, nauczyliśmy się piosenki „Jestem sobie przedszkolaczek”, wesoło klaszcząc przy tym w rączki. Wiemy też już jaki dźwięk wydaje bębenek i potrafimy go bezbłędnie rozpoznać. Nawet próbowaliśmy rytmicznie grać na różnych instrumentach do wyżej wymienionej piosenki.

W kolejnym tygodniu rozpoczęliśmy temat dotyczący naszych zabawek. Wysłuchaliśmy opowiadania H. Ostrowskiej „Nocne kłopoty zabawek Doroty”, ilustrowanego serią obrazków. Próbowaliśmy nawet podskakiwać na jednej nodze i przechodzić przez ławeczkę. Aby ćwiczyć naszą buzię, żeby pięknie mówiła, wzięliśmy udział w zabawach logopedycznych, naśladując ziewanie, odgłosy chrapania, karetki i wiele innych. Zorganizowaliśmy również

bal zabawek, reagując przy tym na zmianę akompaniamentu. Naszą uwagę przykuła zabawa inhibicyjno – incytacyjna „Zabawki na



wystawie”. Wcielając się w rolę małych artystów, malowaliśmy farbami sylwety misia, piłki lub samochodu, ucząc się przy tym prawidłowego trzymania pędzla i posługiwania się nim. Odwiedził nas też przyjaciel miś, dla którego wybraliśmy imię Gabrys.



Pani przedstawiła nam też rodziców misia, a my razem z naszym przyjacielem bawiliśmy się w zabawy kołowe: „Karuzela”, „Labada” i „W kole”. W celu rozwoju naszej spostrzegawczości, uczestniczyliśmy też w zabawie dydaktycznej „Której zabawki brakuje?”.



Żeby każdy z nas wiedział gdzie jest jego miejsce, ozdobiliśmy wizytówkę z własnym imieniem, elementami wyciętymi z kolorowego papieru. Nasza

pani przykleiła imionka na krzeselka, a my doskonale orientujemy się już teraz, gdzie siedzimy. Kolejną okazją do śpiewania, było poznanie pierwszej zwrotki piosenki „Nasze zabawki”, ilustrując przy tym ruchem jej treść. Słuchaliśmy również bębenka, poruszając się zgodnie z tym, jak nam zagrał. W dalszym ciągu kontynuując temat naszych zabawek, wzięliśmy udział w kolejnych ćwiczeniach logopedycznych, naśladując tym razem płacz lalki, ziewanie, usypanie lali, wypowiadając przy tym rytmicznie słowa „Śpij laleczko, spij” i „Luli, lalko luli”. Była też zabawa ilustrująca treść piosenki „Ulubiona lalka”. Szukaliśmy bębenka, który gdzieś nam się schował, wskazując miejsce z którego dochodzi jego dźwięk. Ciekawa dla nas okazała się też zabawa dydaktyczna „Porządkujemy zabawki”,



polegająca na umieszczeniu ich sylwet na odpowiednich półkach. Nie mogło oczywiście zabraknąć zestawu ćwiczeń i zabaw ruchowych w formie opowieści ruchowej pt. „Wesołe zabawki”, w których naśladowaliśmy samochody, piłeczki oraz misie. Nowością dla nas były zajęcia dodatkowe, które rozpoczęły się po dwóch tygodniach naszego pobytu w przedszkolu. Na angielskim przywitała nas pani Kasia z kotkiem o imieniu Cookie, z którym śpiewaliśmy piosenki i



bawiliśmy się wesoło. Na rytmice natomiast pani Magda zapoznała nas z różnymi piosenkami, grając przy tym na pianinie. Nie obyło się też bez ciekawych zabaw muzycznych. W kolejnym dniu został nam przedstawiony kontrakt naszej grupy czyli podstawowe zasady zachowania się w grupie przedszkolnej. Na podstawie obrazków pani wyjaśniła nam jaki powinien być prawdziwy przedszkolak, którego wszyscy lubią i szanują. Zgadywaliśmy również o którym

obrazku opowiadała, wskazując go spośród kilku ułożonych na dywanie. Obiecaliśmy też że codziennie będziemy przestrzegać kontraktu grupowego i na dowód każdy z nas przypieczętował go paluszką zamoczoną w farbie. Obecnie kontrakt ozdobi ścianę w naszej sali i codziennie przypomina nam o tym, jak powinniśmy się zachowywać. Bardzo lubimy też zabawy klockami, więc z chęcią nauczyliśmy się drugiej zwrotki piosenki „Nasze zabawki”. Porównywaliśmy też wielkość klocków, posługując się przy tym określeniami: „mały” i „duży”. Dołożyliśmy również starań, żeby zbudować najwyższą wieżę z klocków i poszło nam to całkiem



sprawnie. Z wielkim zaangażowaniem, udało nam się też wykleić wybraną przez siebie zabawkę, kółeczkami wyciętymi z kolorowego papieru.

W ostatnim tygodniu podjęliśmy zagadnienie związane z dbaniem o czystość, co jest bardzo ważne dla naszego zdrowia. Na początek wysłuchaliśmy wiersza „Przedszkolaczek” i wymienialiśmy zgromadzone przybory toaletowe, wyklaskując ich nazwy z wyrazistym wypowiedaniem sylab. Zaciekawieni tym co znajduje się w tajemniczym worku, bawiliśmy w zabawę, rozpoznając przybory toaletowe po dotyku. Ale największej radości przysporzyło nam łapanie baniek, puszcanych przez naszą panią w ogrodzie, sami też próbowaliśmy wyczarować mydlane bańki i nieźle nam to nawet wychodziło. Wysłuchaliśmy również piosenki „Promyk słońca” ilustrując ruchem jej treść. W skupieniu odgadywaliśmy odgłosy związane z powyższą tematyką takie jak: lanie się i plusk wody,



spadanie jej kropeł, odgłosy suszarki do włosów czy pralki i trafnie udało nam się je rozpoznać. Z chęcią też wzięliśmy udział w zabawie ruchowej ilustrowanej muzyką „Sprzątamy zabawki”. Abyśmy potrafili zadbać o naszą czystość, pani zapoznała nas z podstawowymi zasadami higieny. Opowiedział nam o tym ręczniczek z bajeczki M. Kownackiej. To dzięki niemu wiemy, że najpierw trzeba podwinąć rękawy aż po łokcie, a następnie namydlić i umyć ręce tak by na ręczniku nie zostawały brudne ślady. Teraz już doskonale wiemy jak i kiedy myć ręczki oraz jak ważne jest używanie chusteczek higienicznych. Mamy też świadomość, że aby mieć zdrowe ząbki, powinniśmy je szczotkować i to jak najczęściej, dlatego też nauczyliśmy się piosenki „Myj zęby”, wystukując najpierw jej tekst klockami. Bardzo lubimy zabawy ruchowe, dlatego

też nie trzeba nas było zachęcać do kolejnej „Myjemy zęby”, naśladować z wielkim entuzjazmem tę czynność. Z zainteresowaniem też wykleiliśmy szczotkę do zębów kuleczkami z plasteliny. Nasze prace oczywiście mogli zobaczyć rodzice na wystawie zorganizowanej w szatni.

Tak oto minął niezapomniany miesiąc w grupie „Skrzatów”, bardzo dzielnych przedszkolaków.



Poznaliśmy następujące piosenki:

„Idzie wąż”

Idzie wąż, idzie wąż.
Rośnie wciąż, rośnie wciąż.
Dzieci węża się nie boją,
i dlatego za nim stoją.
Długi jest ten wąż.



„Jestem sobie przedszkolaczek”

1. Jestem sobie przedszkolaczek.
Nie grymaszę i nie płaczę.
Na bębenku marsza gram.



Ram tam tam, ram tam tam.

2. Mamy tu zabawek wiele.

Razem bawić się weselej.

Bo kolegów dobrych mam.

Ram tam tam, ram tam tam.

„Nasze zabawki”

1. W naszym przedszkolu na półkach,
mieszka zabawek wiele.

Powiem wam w tajemnicy,
że są to nasi przyjaciele.

Refren: Dbamy o nie codziennie,
by dobry humor miały.

Najpierw się nimi bawimy,
a potem je sprzątamy.



2. W naszym przedszkolu w skrzyniach,
jest kłoców też bez liku.

Możemy się nimi bawić,
na dywanie lub przy stoliku.

Refren: Dbamy o nie codziennie,
by dobry humor miały.

Najpierw się nimi bawimy,
a potem je sprzątamy.



„My jesteśmy krasnoludki”

1. My jesteśmy krasnoludki,
hopsa sa, hopsa sa.
Pod grzybkami nasze budki,
hopsa, hopsa sa.
2. Jemy mrówki, żabie łapki,
oj tak tak, oj tak tak.
A na głowach krasne czapki,
to nasz, to nasz znak.
3. Gdy ktoś zbłądzi, to trąbimy,
trutu tu, trutu tu.
Gdy ktoś senny, to uśpimy,
lulu lu, lulu lu.



„Myj zęby”

Szczotka, pasta, kubek, ciepła woda,
tak się zaczyna wielka przygoda.
Myję zęby, bo wiem dobrze o tym,
kto ich nie myje ten ma kłopoty.
Żeby zdrowe zęby mieć, trzeba tylko
chcieć.



Refren: Szczotko, szczotko, hej szczoteczko o! o! o!

Zatańcz ze mną, tańcz w kółeczko o! o! o!

W prawo, w lewo, w lewo, w prawo o! o! o!

Po jedzenie kręć się żwawo o! o! o!

W prawo, w lewo, w lewo, w prawo o! o! o!

Po jedzenie kręć się żwawo o! o! o!

Bo to bardzo ważna rzecz, żeby zdrowe zęby mieć!

Brudne plamy

Ręce, ręce brudne mamy.

Same, same brudne plamy!

Woda, woda, woda spływa.

Zmywa, zmywa, zmywa.

Buzie, buzie brudne mamy....

Nogi, nogi brudne mamy....

Brzuchy, brzuchy brudne mamy

Czoła, czoła brudne mamy....



Poznaliśmy też następujący wierszyk:

"Przedszkolaczek"

J. Korczakowska

Przedszkolaczek mały, duży,

wie do czego mydło służy.

Płynie woda, plusk w łazience

i już czyste uszy, ręce.

Przedsiębiorca mały, duży,
wie do czego gąbka służy.
Gąbka ręcznik, mydło, szczotka
i czystszy jest od kotka.

Przedsiębiorca, proszę pana,
zawsze zęby myje z rana.
Patrzy w lustro roześmiany,
bo ma białe wąsy z piany.



We wrzeźniu na zajęciach z języka angielskiego u Skrzatów:

Sympatycznemu kotkowi o czerwonym futerku imieniem Cookie było niezwykle miło przyjąć nową grupę na zajęcia z języka angielskiego. Był bardzo zaskoczony, kiedy Skrzaciki uśmiechnięte przywitały go zaraz na pierwszych zajęciach – od razu wiedział, że to bardzo dzielni uczniowie. Dlatego też bardzo szybko opanowaliśmy słownictwo oraz piosenki



Słownictwo czynne:

hello
bye-bye,
Cookie the cat,
Lulu the kangaroo
No
yes,
boy/-s, take.
girl/-s,
stand up,
sit down,
jump up,
dance,
clap,
tree.

Słownictwo bierne:

What ' s your name?
close / open your eyes,
point to ,
come tome,
listen ,
bring to me,

Piosenki:

„Hello song”

*Hello, hello,
Girls and boys.
Hello, hello,
Girls and boys.
Hello, hello,
Girls and boys.
Hello, hello,
Hello.*

„Bye-bye song”

*Bye-bye,
Girls and boys.
Bye-bye,
Girls and boys.
Bye-bye,
Girls and boys.
Bye-bye, girls and boys!*

“Tidy up song”

*Now it's time to tidy up,
tidy up, tidy up,
Now it's time to tidy up,
One, two, three.*

